



# FRATERNITÀ DI COMUNIONE E LIBERAZIONE

associazione di diritto pontificio civilmente riconosciuta

Uffici: Via De Notaris, 50 - 20128 Milano - Tel. 02/66595088 - Fax 02/66594670 - e-mail: clfrat@comunioneeliberazione.org

1982, Papieskie uznanie Bractwa:

*„To, co się wydarzyło (...), jest z pewnością największą łaską w całej historii Ruchu”  
(ks. Giussani)*

2002, 20. rocznica papieskiego uznania Bractwa:

*„List, który przesłał mi Ojciec Święty (...), jest najbardziej decydującym gestem w naszej historii”  
(ks. Giussani)*

2022, Audjencja papieża Franciszka w stulecie urodzin księdza Luigiego Giussaniego

Mediolan, 20 października 2022

Drodzy przyjaciele,

to, co wydarzyło się w ubiegłą sobotę podczas audjencji papieża Franciszka, przerosło wszelkie możliwe oczekiwania. W istocie postanowiliśmy, że to wydarzenie zbiegnie się z naszym Dniem Inauguracji Roku, ale przeżyliśmy coś, co było czymś nieporównywalnie większym: *prawdziwy nowy początek*.

Jedno uczucie przeważa nad wszystkimi: wdzięczność. Wdzięczność Bogu za dar księdza Giussaniego i jego charyzmat oraz wdzięczność księdzu Giussanemu za to, że po raz kolejny sprawił, że nasz lud zgromadził się wokół przewodnika Kościoła. Kiedy wyobrażam sobie wielu z was, nadal jestem głęboko poruszony tym, co potrafiło zrodzić ziarno zasiane przez księdza Giussaniego: wielki strumień człowieczeństwa, przepełniony miłością i uznaniem za otrzymaną Łaskę. Dlatego jestem również wdzięczny wam wszystkim za to, że poprzez waszą obecność na placu św. Piotra byliście znakiem tej Łaski wobec świata.

I wreszcie moja i nasza wdzięczność może tylko kierować się do papieża Franciszka. Po pierwsze za serdeczne i głębokie słowa, które zadedykował księdzu Giussanemu, „za to wszystko, co potrafił wszędzie zasiewać i rozpromieniać dla dobra Kościoła”. Nasze serce napełniło się zdumieniem i radością, gdy usłyszeliśmy od Ojca Świętego, dokładnie w dniu stulecia urodzin księdza Giusa, że Kościół z wdzięcznością „pamięta o Jego obecności [...] w świętych obcowaniu, skąd wstawia się za wszystkimi swoimi”, i który uznaje „jego geniusz pedagogiczny i teologiczny”, uważając go za „prawdziwego apostoła” oraz „ojca i mistrza” dla każdego, kogo spotykał. Jest to wyraźny znak uznania wartości, jaką Sługa Boży ksiądz Luigi Giussani i jego nauczanie mają dla życia i historii Kościoła. Aby być wiernymi otrzymanemu darowi, na każdym z nas spoczywa odpowiedzialność, by jeszcze bardziej uświadomić sobie, że został on nam podarowany przede wszystkim po to, by służyć misji Kościoła w świecie.

Po drugie, jesteśmy prawdziwie i głęboko wdzięczni papieżowi za wskazanie nam nie tylko punktu, do którego musimy dążyć, ale także drogi, którą trzeba przejść, aby do niego dotrzeć. Dlatego w nadchodzących tygodniach wszyscy zaangażujemy się – osobiście i w naszych wspólnotach – w podjęcie przemówienia Ojca Świętego uważnie i z powagą.

Aby nie utracić siły oddziaływania niezwykłego faktu, w którym uczestniczyliśmy, pragnę – w łączności z tymi, którzy współdziałała powierzona mi odpowiedzialność – natychmiast ustalić kilka istotnych punktów.



**Kryzys prowadzi do wzrostu** – Papież kilkakrotnie powracał, potwierdzając je, do przywołań, które w ostatnich miesiącach zostały skierowane przez władze kościelne, w szczególności przez Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Jest to zatem „czas kryzysu”. Ale jako taki jest okazją do wzrostu, do dojrzewania naszej wiary. Papież mówił o „poważnych problemach”, o „podziałach”, o „zubożeniu w obecności”. Pierwszym sposobem poważnego potraktowania ojcowskiego napomnienia jest uznanie jego prawdziwości, zrozumienie sensu i wagi tych słów. Papież Franciszek, jak podkreśliłem powyżej, wskazał również kroki, jakie należy podjąć: dla nas muszą to być „czasy podsumowania”, w których musimy zadać sobie pytanie, jak wychowujemy się do przeżywania wymiarów kultury, miłości i misji, „czasów krytycznego rozeznania tego, co ograniczyło płodny potencjał charyzmatu” i „czasów odnowy i ożywienia misyjnego”.

**Jedność w podążaniu** – Pokrzepiające jest to, że usłyszeliśmy w słowach Ojca Świętego potwierdzenie drogi podjętej w ostatnich miesiącach, od Rekolekcji Bractwa do pracy Międzynarodowej Assemblies Odpowiedzialnych: „Jedność nie oznacza jednolitości. Nie bójcie się różnych wrażliwości i konfrontacji na drodze Ruchu”. Ale co zapewnia jedność? Naśladowanie, to znaczy „jedność z tymi wszystkimi, którzy przewodzą Ruchowi, jedność z pasterzami, jedność w uważnym podążaniu za wskazaniem Dykasterii”, „oraz jedność z papieżem”.

**Pokora w odkrywaniu na nowo charyzmatu** – Papież Franciszek powiedział, że „to nie charyzmat musi się zmienić”: „to właśnie sposoby jego przeżywania mogą stanowić przeszkodę, a wręcz zdradę celu, dla którego charyzmat został wzbudzony”. Dlatego jesteśmy proszeni o „rozpoznawanie i korygowanie zwodniczych dróg” z „pokorną postawą i pod mądrym przewodnictwem Kościoła”. Charyzmat dany księdzu Giussanemu ma „potencjał”, który wciąż jest „w dużej mierze do odkrycia”: nie możemy więc zakładać, że już w pełni go przyswoiliśmy i zrozumieliśmy. Musi być odkrywany wciąż na nowo, pogłębiany, aktualizowany w logice nieustannej reformy.

**Charyzmat i autorytet** – „Ksiądz Giussani uczył szacunku i synowskiej miłości do Kościoła i zawsze potrafił, zachowując wielką równowagę, łączyć charyzmat i autorytet, które wzajemnie się uzupełniają, obydwa są konieczne”. Odnosi się to siłą rzeczy także do Ruchu: „Na niektórych spoczywa zadanie sprawowania władzy i zarządzania, aby służyć wszystkim innym i wskazywać właściwą drogę”, ale „obok posługi władzy fundamentalną rzeczą jest to, aby charyzmat pozostawał żywy we wszystkich członkach Bractwa”. I oczywiście dotyczy to relacji między ruchami (które pomagają „pokazywać atrakcyjny charakter i nowość chrześcijaństwa”), a autorytetem Kościoła (który „musi mądrze i roztropnie wskazywać, jaką drogą muszą kroczyć ruchy”). Papież Franciszek, podkreślając relację między autorytetem a charyzmatem, wskazał także zadanie i metodę, której ksiądz Giussani był – jak powiedział na jego pogrzebie ówczesny kardynał Ratzinger – wyraźnym świadkiem: „Wszyscy jesteśmy do tego wezwani: do bycia dla innych pośrednikami spotkania z Chrystusem, a następnie trzeba im pozwolić pójść swoją drogą, nie wiążąc ich z nami”.

To tylko kilka inspiracji na początek wspólnej pracy. Przemówienie papieża ma dla nas znaczenie historyczne: wzywa nas do *prawdziwego nawrócenia*, abyśmy odkryli Łaskę charyzmatu, jak zawsze nową, ciesząc się z pokorną wdzięcznością niezrównanym pięknem towarzystwa obecnego Chrystusa. Tylko w ten sposób nasze serca będą mogły płonąć tym „świętym proroczym niepokojem” o pokój, o obecność Boga w ubogich i opuszczonych, o głoszenie Chrystusa w



FRATERNITÀ DI  
COMUNIONE E LIBERAZIONE

każdym narodzie i kulturze na świecie, do czego wezwał nas papież. Przygotujmy się zatem na nowy okres misyjny!

Po nadzwyczajnym wydarzeniu w sobotę nasze zadanie zostało sprecyzowane: propozycja wychowawcza na najbliższe lata będzie miała na celu ustalenie kroków na drodze wytyczonej przez Ojca Świętego. Im bardziej będziemy gotowi za nimi podążać, tym bardziej nasze towarzystwo, wierne otrzymanemu charyzmatowi, będzie żywym miejscem światła, jedności i nadziei dla Kościoła i całej ludzkości, i będzie mogło bardziej korespondować – pomimo wszystkich ograniczeń naszego biednego ludu – z oczekiwaniem, które papież Franciszek wyraził nam z ojcowską energią: od was „Kościół, i ja sam, spodziewa się więcej, znacznie więcej”. Dobrze osadzeni na skale pochodzenia chętnie pragniemy stawić czoła wyzwaniom współczesności.

W przyjaźni,

**Davide Prospero**

*Davide Prospero*